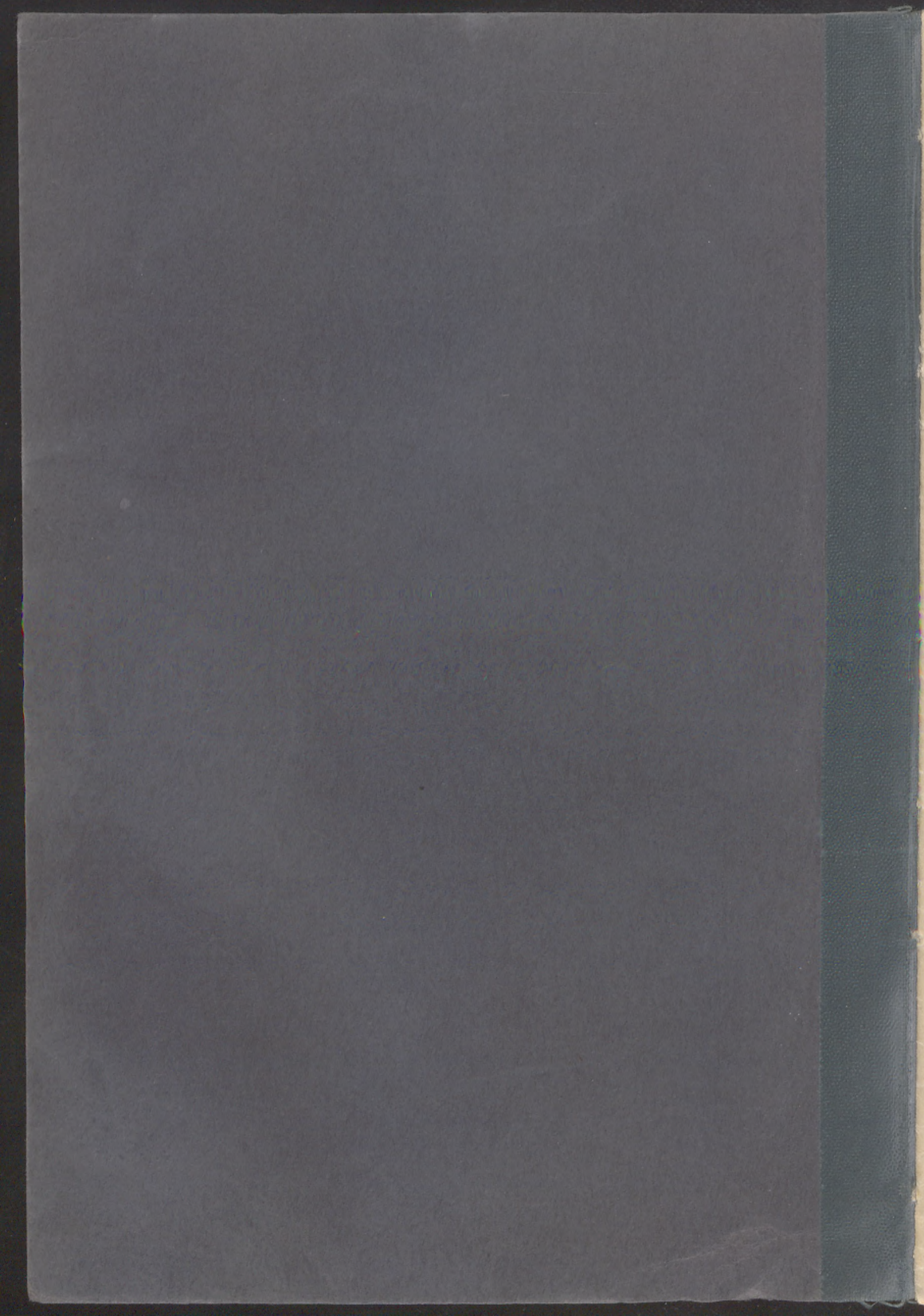


7882.910

~~2634~~



4
GŁÓWNA KWATERA M. ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

SERJA B. Nr. 1.

STANISŁAW SEDLACZEK

HARCERSTWO W SZKOLE

ODBITKA Z CZASOPISMA
„OŚWIATA I WYCHOWANIE”

796 : 371.2

WARSZAWA 1930

DZIAŁ WYDAWNICTW NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA
POLSKIEGO — AL. UJAZDOWSKA 37 m. 12.

-30



2634



II 882.910



HARCERSTWO W SZKOLE

Harcerstwo¹ powinno być uważane za cenny środek pomocniczy w wychowaniu, w umiejętnych rękach nieraz decydujący o ukształtowaniu się dusz chłopców - harcerzy, a wybitnie wpływający na ogół młodzieży szkolnej.

Na pierwszym miejscu postawię wpływ drużyny w zakresie pracy młodzieży nad sobą, wyrabiania charakteru, posłuszeństwa zasadom etyki. Wiadomo, jak ważną rolę w tej dziedzinie odgrywa opinia publiczna. Otóż drużyna harcerska może stać się ośrodkiem organizowania tej opinii.

Harcerstwo powinno i może być elitą szkoły, ale trzeba, aby szkoła naprawdę zrozumiała je i szczerze poparła. Jeżeli drużyna będzie tylko tolerowana albo nawet traktowana z bierną życzliwością bez realnego poparcia, lub też pozostawiona sama sobie, najczęściej wyników nie da i łatwo będzie uznać jej zbędność.

Na miejscu drugim stawiam, niedoceniane dziś i mało zrozumiane zarówno w szkole, jak i w samym harcerstwie, znaczenie harców dla nauki szkolnej. Współczesna pedagogika za jeden z najważniejszych warunków powodzenia pracy nauczyciela uważa zainteresowanie uczniów przedmiotem. Tu drużyna może

¹ Obecnie ruch skautowy obejmuje 44 kraje, 1.870.000 członków, a z pokrewnym mu ruchem żeńskim przeszło 2.600.000 młodzieży i pracujących z nią dorosłych.

Pierwsze drużyny w Polsce powstały w r. 1910, jednak za początek systematycznego rozwoju ruchu należy uważać marzec 1911 r., kiedy to ś. p. Andrzej Małkowski i ś. p. Jerzy Grodyński i inni zorganizowali pierwszy kurs we Lwowie.

Według statystyki z początku r. 1929 Harcerstwo Polskie liczy 38.778 druhow, 19.000 druhen, w 1.822 drużynach.

oddać dobre usługi, jeżeli plan jej zajęć będzie skoordynowany z programem szkolnym. Geometria np. znajdzie pomoc w pomiarach przeprowadzanych na wycieczce, przyroda w podcho-
dzeniach, podpatrywaniach życia zwierząt, w obserwowaniu ro-
ślin, historia — w „obleżeniach” i zwiedzaniach ruin, miejsc histo-
rycznych i t. d. Wycieczki harcerskie szkolnych całkowicie
zastąpić nie mogą, ale jako bardziej swobodne, samorządne,
związane naturalnie z całością życia młodzieży w drużynie, będą
doskonałym środkiem zainteresowania harcerzy pewną dziedzi-
ną, czy pewną partją nauki szkolnej, co może dopomóc do
zainteresowania i reszty młodzieży.

Dalej podkreśliłbym rolę Harcerstwa w zainteresowaniu
młodzieży wychowaniem fizycznym i to w sposób bardziej ra-
cjonalny niż to się przeważnie u młodzieży widzi. Harcerstwo,
w przeciwieństwie do zrzeszeń sportowych, kładzie nacisk nie
na rekordy, lecz na osiągnięcie przeciętnego poziomu przez mo-
żliwie szerokie sfery młodzieży. Harcerstwo zachęca nie do
piłki nożnej, niebezpiecznej dla zdrowia, gdy jest przedwcześnie
i bez należytego treningu uprawiana, ale do właściwych, do
wieku i sił młodzieży bardziej przystosowanych gier, do ćwiczeń
w polu i gier skautowych, ćwiczących nie tylko sprawność fizycz-
ną, ale i spostrzegawczość i zdolność wnioskowania. Harcerstwo
podkreśla konieczność samokontroli swego stanu fizycznego,
pomiarów, uczy higieny życia codziennego, zachęca do uprawia-
nia codziennej gimnastyki. To wszystko ma wartość nie tylko
dla części młodzieży szkolnej, t. j. drużyny, ale i dla całej szkoły,
na którą przez promieniowanie wpływ ten może się rozszerzać.
Jeszcze ważniejsza jest rola Harcerstwa w stosunku do przy-
sposobienia wojskowego. Skauting sam przez się jest doskonałym
systemem przysposobienia wojskowego młodzieży; przez swe
ćwiczenia zmysłów i wnioskowania, wycieczki, obozy, ćwiczenia
polowe wyrabia wszystkie podstawowe dyspozycje niezbędne
żołnierzowi, a nawet uczy szeregu umiejętności ściśle wojsko-
wych (strzelanie, pionierstwo, terenoznawstwo, elementy służby
łączności etc.). Zastępowi i instruktorzy harcerscy mogą być
i są już bardzo często pomocnikami prowadzących hufce szkol-

ne; cała młodzież harcerska może oddziaływać dodatnio na głębsze zainteresowanie kolegów temi sprawami.

Harcerstwo źle prowadzone, przez ludzi nierozumiejących go, bez odpowiedniego przygotowania harcmistrzowskiego, przez młodzież, jak to się nieraz dzieje, niedoświadczoną, a zarazem miała, może stać się utrudnieniem pracy szkolnej. Takie wypadki zdarzają się, niestety, i są jedną z przyczyn ujemnego czasem ustosunkowania się kierowników szkół do drużyn.

Jakież są najczęstsze braki, które mogą cechować drużynę harcerską i z jakimi trudnościami spotykamy się na terenie szkoły?

Zasadniczą cechą dość wielu drużyn harcerskich w Polsce jest odbiegnięcie ich od pierwowzoru skautowego. Oczywiście, jeżeli drużyna, uchodząca za skautową, nie jest skautową z ducha i z metod, upada dyskusja nad wartością jej pracy, a zacząć się winno staranie o uharcerzenie drużyny.

Na to jest tylko jeden sposób radykalny: znaleźć odpowiedniego drużynowego, lub też wybranego odpowiedniego człowieka posłać na kurs instruktorski. Niestety, ten sposób nie zawsze odrazu da się zastosować, trzeba więc nieco szczegółowiej zanalizować niedomagania drużyny, znaleźć choćby częściowe środki zaradcze.

Gdy na czele drużyny nie stoi nauczyciel, lub inny dorosły i wyrobiony pedagogicznie instruktor, konieczne jest powołanie opiekuna drużyny, wybranego przez Radę Pedagogiczną. Opiekun wejdzie w stały kontakt z drużynowym, weźmie udział w kilku zbiórkach drużyny i poszczególnych zastępów, zapozna się z programem i planem pracy (jeżeli one istnieją) i postawi diagnozę, co zrobić dla uzdrowienia drużyny.

Co często stwierdzi opiekun i jak może temu zaradzić?

1. Brak programu i planu pracy. Wynika z tego nietylko niski poziom drużyny, ale rodzą się też liczne nieporozumienia z władzą szkolną, gdyż różne zajęcia harcerzy nieraz nie liczą się z planem szkoły i odwrotnie, szkoła nie może uwzględnić w swych planach zajęć i wystąpień drużyny.

Pierwszym zatem krokiem opiekuna będzie zażądanie od drużynowego sporządzenia programu pracy drużyny do końca roku szkolnego oraz planu zajęć z terminami.

Ta praca będzie też niejako egzaminem drużynowego. Jeżeli egzamin wypadnie ujemnie, należy drużynowemu pomóc; można to uczynić przez wskazanie pewnych zasad układania programu: 1) uwzględnić wiek, zainteresowanie, czas rozporządzalny chłopców, ich dotychczasowe wyszkolenie harcerskie, 2) postawić sobie cel wyszkolenia, tu oprzeć się na programie stopni i sprawności harcerskich — i uwzględnić równoległy program szkolny, 3) „cel” rozbić na poszczególne „przedmioty” i przedmioty te rozłożyć na zbiórki, 4) ułożyć plan zbiórek drużyny i zastępu, korygując jednocześnie rozkład przedmiotów na poszczególne zbiórki w ten sposób, aby każda z nich stanowiła pewną całość i aby nie były one ułożone według jednego, a wskutek tego nudnego schematu.

Należy przytem opracowywać program zbiórek na dłuższy okres, możliwie na cały rok szkolny, oraz uzgodnić jego całość i poszczególne wycinki z programem szkoły. Dalej zwrócić uwagę na życiowe ujęcie i przydatność podawanego materiału, więc np. program wyszkolenia na stopień wywiadowcy powinien obejmować znajomość miasta, jego głównych ulic, budynków, adresów ważniejszych instytucji, tramwajów, autobusów i t. p. Przy układaniu programu pamiętać o tem, aby dał się przeprowadzać przedewszystkiem praktycznie przez gry, ćwiczenia na wolnem powietrzu i t. p.

2. Brak instruktorów do poszczególnych części programu skautowego. Tu pomoc opiekuna i szkoły może być wielka. Przyjąć należy zasadę, że ani drużynowy, ani opiekun nie mogą być specjalistami od wszystkiego. Drużynowy powinien organizować kształcenie harcerzy, a nie sam ich szkolić we wszystkich dziedzinach. Należy zatem rozpatrzyć się w gronie nauczycielskiem, wśród rodziców uczniów i wyszukać osoby, które mogłyby współpracować z opiekunem i drużynowym. Tak np. lekarz szkolny lub inny przeprowadzi badania harcerzy, zwłaszcza przed wyjazdem do obozu

i na początku roku szkolnego, oraz przed zawodami. Nauczyciel praktycznie najważniejszych rzeczy z ratownictwa i podstawowych zasad higieny (byłe to była przede wszystkim praktyka, a nie tylko wykłady). Ksiądz prefekt dopomoże do ułożenia programu i dyspozycji gawęd na tematy religijne i moralne, a może i sam którąś wypowie, lub zaprosi odpowiednie osoby do wypowiedzenia. Nauczyciel wychowania fizycznego zajmie się na zaproszenie opiekuna, specjalnie zastępowymi - harcerzami lub wogóle starszymi harcerzami i wyuczy ich nowych gier (praktycznie, bez wykładów), ćwiczeń lekko-atletycznych i t. d. Geograf udzieli wskazówek w zakresie terenoznawstwa, kartografji, krajoznawstwa, przyrodnik pomoże zorganizować wycieczki, historyk wskaże źródła do tematów gawęd na wycieczkach do miejscowości historycznych, doradzi uroczystości w rocznice wielkich wypadków dziejowych, polonista zaglądnie do biblioteczki drużyny, doradzi jej skompletowanie, wskaże utwory, które nadają się na wieczornice, pomoże zorganizować przedstawienia harcerskie.

Jeżeli nie wymieniałem wszystkich członków grona, to nie przez niedocenywanie innych dziedzin pracy szkolnej, ale dla skrócenia artykułu. Bo i dla matematyka (np. pomiary skautowe) i dla fizyka i dla każdego innego nauczyciela drużyna harcerska może być pomocą w zainteresowaniu młodzieży przedmiotem szkolnym, terenem wyszukiwania specjalnych uzdolnień i zamiłowań, zatem pomocą w indywidualizowaniu nauczania, terenem oddziaływania wychowawczego.

Wciągając do pomocy w drużynie rodziców uczniów i wogóle obywateli miejscowych, np. dla nauczania chłopców rzemiosł, dla zapoznania ich z różnemi zawodami i zakładami przemysłowemi — nietylko zwiążemy mocniej oddziaływanie wychowawcze domu i szkoły, ale rozszerzymy bezsprzecznie wpływ szkoły, który sięgać zaczął poza uczniów do ich rodzin. Stanie się to łatwiej, jeżeli członkowie grona nauczycielskiego zostaną członkami współdziałającymi Z. H. P. przez zapisanie się do Koła Przyjaciół.

3. Brak środków materialnych. Jednym z najważniejszych z nich jest izba drużyny. Nie można wprost wyobrazić sobie normalnego życia drużyny bez izby. Niema to być sala szkolna, pożyczana na zbiórki, ale własny, choćby niewielki pokój, oddany całkowicie drużynie, jako jej pokój klubowy, ośrodek jej prac i zabaw, jej życia towarzyskiego. Dalej powinna drużyna mieć możność korzystania z boiska szkolnego, lub innego, oraz z terenu do wycieczek. Z tem łączy się sprawa uposażenia wycieczkowego: namiotów i narzędzi. Wreszcie przychodzi sprawa obozu dla drużyny. Oczywiście, szkoła nie jest w możności wspomagać drużynę finansowo w tym stopniu, aby wszystkie jej materialne potrzeby zaspokajać. Miałoby to zresztą nawet wątpliwą wartość wychowawczą: drużyna musi coś sama na siebie zarobić. Rola jednak szkoły, a zwłaszcza opiekuna drużyny i tu jest wielka: dopomóc do utworzenia i funkcjonowania koła przyjaciół drużyny, któreby zatroszczyło się o potrzeby młodzieży, dopomóc do organizowania zarobkowych przedsięwzięć drużyny, celem zasilenia jej skarbu.

4. Drużynowy nie umie wyrobić pomocników-zastępowych. T. zw. system zastępowy jest zasadniczą podstawą metodyki skautingu, bez niego drużyna nie jest skautową. Polega on na tem, że wszelkie zajęcia prowadzi się w zastępach, pod wodzą zastępowego. Otóż zastępowi, aby móc prowadzić innych kolegów, muszą sami być na odpowiednio wyższym poziomie wyrobienia i wyszkolenia. Dlatego to założenie drużyny powinno się rozpocząć od wybrania gromadki 6 — 10 chłopców, których drużynowy prowadzi czas jakiś jako zastęp, a po odbyciu przez tych chłopców co najmniej próby wywiadowcy — jednym powierza zastępy, które sobie werbują, drugім zastępstwo zastępowych lub inne stałe służby w drużynie. Zastępowi, ewentualnie także ich zastępcy, tworzą zastęp zastępowych, w dalszym ciągu pod kierunkiem drużynowego kształcących się na wyższym poziomie. Jeżeli ten zastęp jest dobrze prowadzony, zastępowi zawsze mają świeży materiał do ćwiczeń z chłopcami, inaczej ich pomysłowość i wia-

domości wyczerpują się, a w zastępach zapanowuje nastrój nudy.

5. Drużynowy nie zdaje sobie sprawy z sił swoich chłopców i naraża ich na przemęczenie, przeziębienie. To spotyka się, niestety, często. O ile zatem nie należy przesadzać w ostrożnościach, o tyle z drugiej strony opiekun winien zwrócić uwagę na tę sprawę, zwłaszcza przy urządzaniu wycieczek, zawodów, obozów. Dla wycieczek opracowało grono lekarzy „Wskazówki Higieniczne”, wprowadzone jako obowiązujące przez Naczelnicтво Związku Harcerstwa Polskiego, co może dopomóc opiekunowi w uświadamieniu młodego drużynowego.

6. Drużynowy błędnie sądzi, że drużyna wtedy dobrze stoi, gdy jest liczna. Skaut Naczelny mówi w podręczniku dla instruktorów, że jemu udawało się oddziaływać wychowawczo na grupki nie większe niż 16 chłopców, „ale ty może jesteś zdolniejszy dwa razy, więc może twoja drużyna liczyć dwa razy tyle”. Tymczasem bywają drużyny ze 150 chłopców. Opiekun może tu wpłynąć na drużynowego, zalecając mu zasadę, że lepiej mieć mało chłopców w drużynie, ale wyrobić z nich harcerzy, niż wielu, którzy będą skautami tylko z nazwy, ale wkrótce zniechęcą się i odpadną.

7. Harcerze zaniedbują się w nauce. Zdanie to słyszy się dosyć często, ale nie jest ono tak ugruntowane, jakby niektórzy skłonni byli mniemać, przeciwnie, zarówno sprawozdania opiekunów, jak i ankieta w tej sprawie przeprowadzona w roku 1922 przez dyrektora Kulwiecia w Warszawie, przemawiają raczej na korzyść harcerzy w porównaniu z innymi uczniami. Możliwym zaniedbaniom zgóry przeciwdziałać należy przez zrobienie sprawy nauki szkolnej — sprawą drużyny. Drużynowy w porozumieniu z opiekunem winien utrzymywać kontakt z członkami grona i informować się o zachowaniu i postępach każdego członka drużyny. Zastępowy powinien wiedzieć, jakie są postępy szkolne jego chłopców i po koleżeńsku oddziaływać na zaniedbujących się, pomagać słabszym w naukach, lub organizować pomoc ze strony harcerzy „silnych” w danym

przedmiocie. Sprawy te powinny być przedmiotem obrad Rady Drużyny, przy pomocy której drużynowy może zorganizować „uczelnię harcerską”, opartą na wzajemnej pomocy w nauce, w korzystaniu z podręczników.

Przedewszystkiem zaś należy wyrobić w harcerzach przekonanie, że praca szkolna jest pracą harcerską, jest obowiązkiem harcerza, wynikającym z przyrzeczenia.

8. Nieskoordynowanie zajęć harcerskich z planami szkoły. Wspomniałem już o tem na innem miejscu, obecnie jeszcze osobno omawiam, jako jeden z punktów wyjścia rozdzwiewu między drużyną a szkołą. Najczęściej chodzi tu o wystąpienia zewnętrzne, gdzie szkoła, jako pewna całość, chciałaby mieć wszystkich uczniów razem, a drużynę harcerską wzywają jej władze do zbiórki na innem miejscu. Mniemam, że gdyby drużyna mogła wystąpić w mundurach ze sztandarem w ogólnej grupie młodzieży danej szkoły, byłoby to najlepszem rozwiązaniem sprawy. W zakresie świąt wych. fiz. i przysp. wojsk. jest to rozstrzygnięte obowiązującymi przepisami. Taką zasadę winny przyjąć i władze harcerskie, jeśli chodzi o wystąpienia na uroczystościach ogólnie - narodowych. Czasem znów jakieś przedsięwzięcie szkolne, wieczornica, przedstawienie, koliduje z jakimś specjalnie harcerskiem — to łatwo usunąć, jeżeli opiekun ma stały kontakt z drużynowym.

Tu także poruszyć trzeba sprawę nabożeństw niedzielnych. Harcerstwo wymaga sumiennego spełniania obowiązków religijnych. Należałoby jednak uwzględnić, co się tyczy sposobu ich spełniania, warunki życia harcerskiego, np. co do Mszy szkolnej. Jeżeli młodzież wychodzi na wycieczkę z nocowaniem z soboty na niedzielę, lub wczesnym rankiem w niedzielę, wystarczy może tylko upewnić się, że drużynowy będzie z drużyną na Mszy św. przed wycieczką lub gdzieś w kościele wiejskim, w czasie wycieczki, ale nie trzeba uniemożliwiać wycieczek przymusem udziału w nabożeństwie szkolnem. Oczywiście to zwolnienie od Mszy św. szkolnej nie dotyczy wszystkich niedziel letnich. Sprawy te dadzą się najlepiej uregulować, jeżeli drużyna będzie pod

stałą opieką kapelana, dla drużyn szkolnych najczęściej zarazem prefekta szkolnego.

9. Drużynowy nie liczy się, lub za mało liczy się ze zdaniem albo zarządzeniami władz szkolnych. Zwłaszcza jeżeli to jest młody chłopiec, może czasem dojść z tego powodu do dużych kolizyj. Jest zasada obowiązująca, że drużynowy musi się liczyć z dyrekcją szkoły. Bywają jednak wypadki, że jest inaczej. Wtedy perswazja więcej uczyni, niż nieprzejednane formalne postawienie sprawy przez szkołę. Czasem mimo wszystko musi dojść do zwrócenia się szkoły o usunięcie drużynowego. Zmienić drużynowego może odpowiedni Komendant Chorągwi Harcerskiej, na żądanie dyrekcji, albo Zarządu Koła Przyjaciół, ale nie bezpośrednio dyrektor lub opiekun. Młodzież wie o tem prawie Związku Harcerstwa Polskiego, który ma rzeczowe i formalne podstawy do żądania, aby go przestrzegano.

Wskazałem powyżej może tylko niektóre, najpowszechniejsze niedomagania drużyny i braki drużynowych. Jeżeli drużynowy jest młody i niewyrobiony, będzie popełniał cały szereg błędów, i opiekun nieraz może bardzo dodatnio oddziaływać, spokojnie i taktownie wskazując drużynowemu właściwe sposoby postępowania. Częstym błędem np. będzie stosowanie niewłaściwych metod: karnych raportów, nagan przed frontem i t. p., zamiast bardziej celowego sposobu pomówienia z chłopcem w cztery oczy.

Nielatwa jest rola opiekuna przy niezupełnie odpowiednim drużynowym, dlatego władze Z. H. P. kładą tak wielki nacisk na to, aby drużynowymi byli ludzie dojrzały, na stanowiskach, w drużynach szkolnych z zasady nauczyciele.

Opiekun musi zacząć swą pracę od zapoznania się z najważniejszymi wydawnictwami harcerskimi i instrukcją dla drużyn szkolnych, wydaną przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Zakończę ten pobieżny szkic mocnem podkreśleniem, że szkoła, która naprawdę chce wyzyskać metodę skautową, musi wystarać się o harcmistrzów, a tych zdobędzie, wysyłając człon-

ków swego grona lub inne odpowiednie osoby na kursy instruktorskie. Będzie to z wielkim pożytkiem dla sprawy wychowania.

Najważniejsze podręczniki:

R. Baden-Powell. Wskazówki dla skautmistrzów. Przełożył St. Sedlaczek. Warszawa. Skł. gł.: Dział Wydawnictw Naczelnictwa Z. H. P., Al. Ujazdowska 37 — 12.

R. E. Philipps. System zastępowy. Przeł. St. Sedlaczek. Warszawa. Książnica Harc. i Kult. Fiz. 1922.

Rocznik Harcerski na r. 1928. Zbiór przepisów obowiązujących w Związku Harcerstwa Polskiego, Harc. kalendarzyk historyczny etc. Warszawa. Centralna Komisja Dostaw. 1928.

E. Piasecki i M. Schreiber. Harce młodzieży polskiej. Wydanie III. Książnica T. N. S. W. 1920. Podręcznik obejmuje całość harców; informacje o organizacji, programach prób dotyczą skautingu angielskiego.

R. Baden-Powell. Wilczęta. Podręcznik dla dzieci do lat 11 (dwa tomy). Przeł. dr. T. Strumiłło. I. Książnica Harc. i Kult. Fiz., 1923; II. Księgarnia Św. Wojciecha, 1928.

Z. Wyrobek. Harcerz w polu. Gry i ćwiczenia skautowe w polu. Ossolineum. 1926.

H. Glass. Książeczka harcerza. Książnica Harc. i Kult. Fiz. Warszawa. 1922. Wszystkie główne dziedziny techniki skautowej.

Z. Trylski. Mały podręcznik obozowania. Warszawa. Główna Księgarnia Wojskowa. 1929.

Dr. A. Berg. Wycieczki krajoznawcze. Przeł. H. Grotowska. Książn. Harc. i Kult. Fiz. Warszawa. 1923. Oprócz wskazówek do wycieczek: terenoznawstwo, sygnalizacja, meteorologia i t. d.

T. Sopoćko i O. Grzymałowski. Na tropach ludzi i zwierząt. Księgarnia Św. Wojciecha. 1925. Podręcznik tropienia.

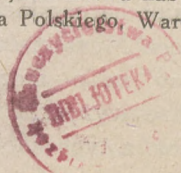
Dr. K. Stojanowski. Zarys metodyki prawa harcerskiego. Poznań. W. Krakowiecki. 1928.

St. Sedlaczek. Biblijografia harcerska. Warszawa. Naczelnictwo Z. H. P. 1927.

Harc mistrz — miesięcznik starszyny, wraz z Wiadomościami i Urzędowemi Naczelnictwa Z. H. P.

Wszystkie powyższe wydawnictwa nabyć można w Centralnej Komisji Dostaw Związku Harcerstwa Polskiego, Warszawa, Traugutta 2, tel. 145-54.

St. Sedlaczek.



Niektóre inne prace
STANISŁAWA SEDLACZKA
lub wydane pod jego redakcją:

- „Szkoła Harcerza“, wyd. III. Warszawa, 1921. (Wyczerpane).
„Harcerstwo“, Warszawa 1922. Tom I. Próby i stopnie młodzie-
ży harcerskiej i t. d. Tom II. Sprawności harcerskie.
„Kalendarz Harcerski“ na r. 1924.
„Rocznik Harcerski“. (Zbiór przepisów obowiązujących w
Z. H. P.). Warszawa 1928.
„Przysposobienie wojskowe w harcerstwie“, Warszawa 1922.
„Organizacja Harcerstwa“, zeszyty I, II, III.
„Bibliografia Harcerska“, Warszawa 1927.
„Harcerstwo w obozach“, Warszawa 1928.
„Obóz harcerski“, Płock 1927.
„Obozy harcerskie“ (szkic krytyczny), Poznań 1929.
„Kształcenie starszyny harcerskiej“, Warszawa 1928.
„Podstawy etyczne skautingu“, Warszawa 1918.
„Harcerstwo przeciw alkoholowi“, Warszawa.

Przekłady:

- R. E. Philipps* — System zastępowy, Warszawa 1922.
Baden-Powell — Wskazówki dla skautnistrzów, Warszawa 1930.



